
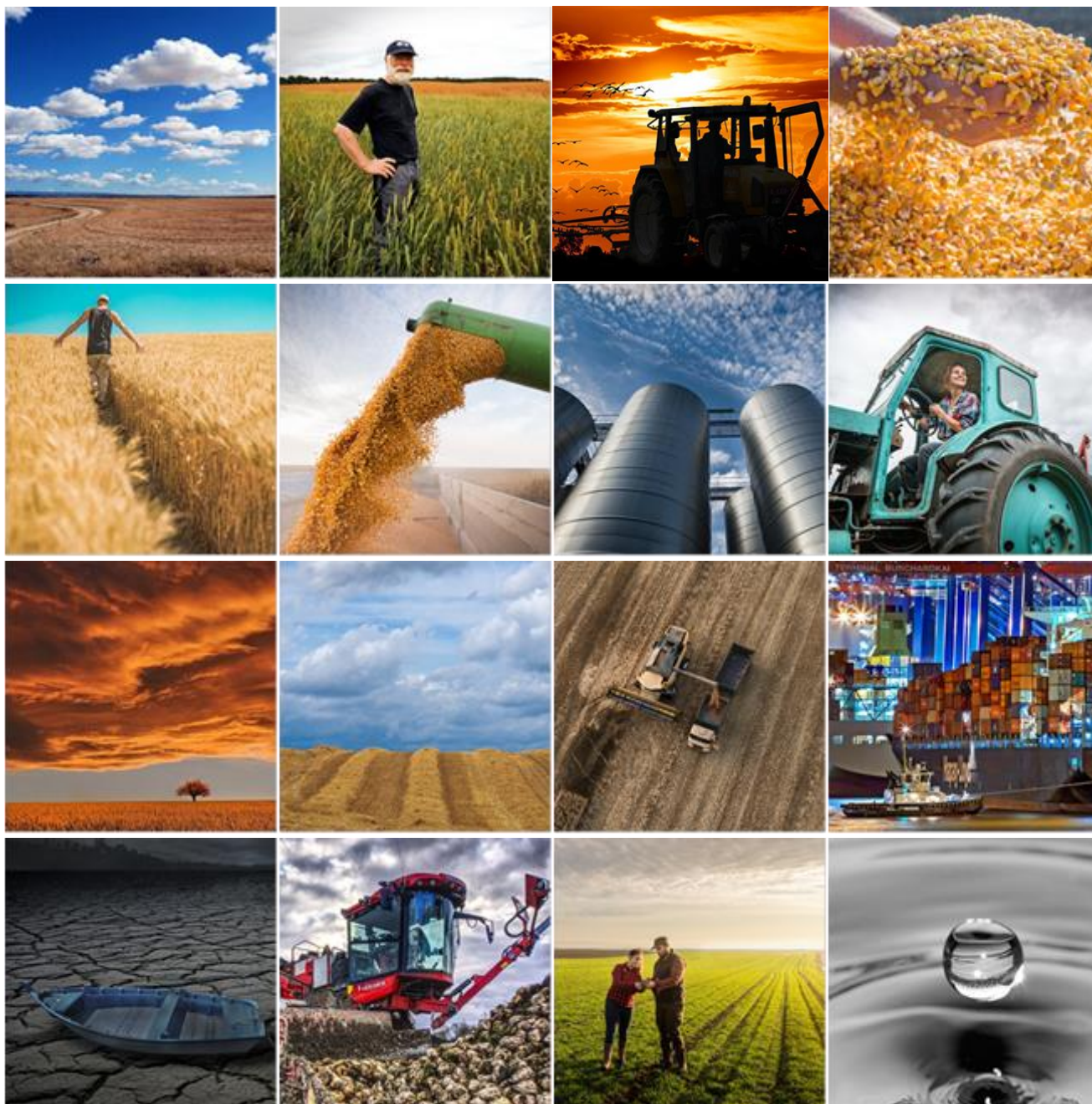





FEDERACJA ZWIĄZKÓW PRACODAWCÓW – DZIERŻAWCÓW I WŁAŚCICIELI ROLNYCH

 ul. Hoża 66/68, 00-682 Warszawa

Przegląd prasy | wtorek, 19 kwietnia 2022



 +48 22 372 03 48

 biuro@federacjarolna.pl

 www.federacjarolna.pl

Spis treści

Notowania	3
Grupa Azoty: Zamrożenie aktywów W. Kantora nie ma bezpośrednich skutków dla spółki	4
RPO pyta Sąd Najwyższy o przekazywanie następcom gospodarstw	4
W 2022 r. produkcja gospodarcza Ukrainy spadnie o prawie połowę, Rosji – o 11 proc.	4
USDA: prognoza wyższej światowej produkcji pszenicy i zbóż paszowych	4
Polacy najchętniej sprowadzali maszyny rolnicze z Niemiec i Francji	5
Europa cierpi na deficyt kukurydzy. Ceny rosną	5
RPO: Rolnicy ubezpieczeni w ZUS są dyskryminowani przy udzielaniu dotacji w ramach PROW	5
Janusz Wojciechowski: Realizacja Europejskiego Zielonego Ładu nie osłabi kondycji rolnictwa. Będzie wręcz przeciwnie.	5
Należy szybko zrekompensować utracone dostawy żywności m.in. z Ukrainy	6
Dopłaty bezpośrednie i obszarowe: coraz mniej czasu na złożenie wniosku	6
Do Sądu Najwyższego trafiło pytanie o przekazywanie następcom gospodarstw rolnych	6
Niższe odszkodowania za wywłaszczenie rolników.....	6
Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: podwyżki znowu wystrzeliły	7
Czy rząd powinien rozpocząć skup nawozów na rezerwy strategiczne?	7
Zasady deklaracji ugoru. Z uprawą można stosować środki ochrony roślin	7
KOWR przejął 1000 hektarów ziemi od zadłużonych rolników	7
ZAŁĄCZNIK	8

Notowania

CenyRolnicze.pl | 19 kwietnia 2022



PSZENICA KONS	ŻYTO KONSUMPCYJNE	JĘCZMIĘŃ BROWARNY	OWIES KONSUMPCYJNY
Średnia cena zł/t: 1 634,13	Średnia cena zł/t: 1 210,59	Średnia cena zł/t: 1 359,62	Średnia cena zł/t: 1 013,33
MIN - MAX: 1 500,00 - 1 790,00	MIN - MAX: 1 020,00 - 1 430,00	MIN - MAX: 1 100,00 - 1 740,00	MIN - MAX: 900,00 - 1 120,00
PSZENICA PASZ.	ŻYTO PASZOWE	PSZENŻYTO	JĘCZMIĘŃ PASZOWY
Średnia cena zł/t: 1 531,00	Średnia cena zł/t: 1 196,00	Średnia cena zł/t: 1 346,74	Średnia cena zł/t: 1 305,95
MIN - MAX: 1 400,00 - 1 730,00	MIN - MAX: 1 000,00 - 1 390,00	MIN - MAX: 1 100,00 - 1 540,00	MIN - MAX: 1 000,00 - 1 500,00
GROCH	ŁUBIN ŻŁÓTY	ŁUBIN WĄSKOLISTNY	BOBIK
Średnia cena zł/t: 1 562,00	Średnia cena zł/t: 1 603,33	Średnia cena zł/t: 1 493,33	Średnia cena zł/t: 1 520,00
MIN - MAX: 1 350,00 - 1 920,00	MIN - MAX: 1 400,00 - 1 800,00	MIN - MAX: 1 300,00 - 1 800,00	MIN - MAX: 1 400,00 - 1 670,00
RZEPAK	KUKURYDZA	MLEKO	ŻYWIEC WIEPRZOWY
Średnia cena zł/t: 4 438,50	Średnia cena zł/t: 1 361,07	Średnia cena zł/l: 2,02	Średnia cena zł/kg: 6,46
MIN - MAX: 4 000,00 - 4 760,00	MIN - MAX: 1 200,00 - 1 480,00	MIN - MAX: 1,94 – 2,14	MIN - MAX: 5,70 – 7,20
MATF Pszenica 401,00 €/t		MATF Kukurydza 332,75 €/t	

Grupa Azoty: Zamrożenie aktywów W. Kantora nie ma bezpośrednich skutków dla spółki

Farmer.pl | PAP | 11-04-2022 | for. materiały prasowe Grupa Azoty



Zamrożenie aktywów wpisanego na unijną listę sankcji rosyjskiego oligarchy Wiaczesława Kantora, nie ma bezpośrednich skutków dla spółki. Zamrożenie aktywów wpisanego na unijną listę sankcji rosyjskiego oligarchy Wiaczesława Kantora, nie ma bezpośrednich skutków dla spółki, fot. materiały prasowe

Zamrożenie aktywów wpisanego na unijną listę sankcji rosyjskiego oligarchy Wiaczesława Kantora, nie ma bezpośrednich skutków dla spółki – poinformowała w poniedziałkowym oświadczeniu Grupa Azoty. Kantor bezpośrednio nie posiada żadnych akcji Grupy Azoty - podała. [Czytaj dalej...](#)

RPO pyta Sąd Najwyższy o przekazywanie następcom gospodarstw

REDAKCJA@AGROPOLSKA.PL | AUTOR TEKSTU: MARCIN JABŁOŃSKI PAP, (EM) | 11-04-2022,12:20



Gospodarstwo rolne przekazane następcy nie jest darowizną i w związku z tym, jeśli następca jest w małżeństwie, to gospodarstwo wchodzi do majątku wspólnego małżonków - uważa Rzecznik Praw Obywatelskich. Z powodu rozbieżnych wyroków RPO skierował pytanie do Sądu Najwyższego. [Czytaj dalej...](#)

W 2022 r. produkcja gospodarcza Ukrainy spadnie o prawie połowę, Rosji – o 11 proc.

Farmer.pl | PAP | 11-04-2022 | fot. Shutterstock



Zamknięcie szlaków żeglugowych z Ukrainy przez Morze Czarne odcięło około 90 procent eksportu zboża z tego kraju, fot. Shutterstock

W wyniku inwazji Rosji na Ukrainę produkcja gospodarcza tego kraju spadnie w 2022 roku o 45,1 procent, a wyniki rosyjskiej gospodarki skurczą się o ponad 11 procent – wynika z raportu opublikowanego przez Bank Światowy. Produkcja gospodarcza na Ukrainie spadnie w 2022 roku o prawie połowę. [Czytaj dalej...](#)

USDA: prognoza wyższej światowej produkcji pszenicy i zbóż paszowych

Farmer.pl | Jacek Kościański | 11-04-2022 | Fot.pixabay.com



Globalne prognozy amerykańskiego ministerstwa rolnictwa (USDA) dotyczące pszenicy na sezon 2021/2022 obejmują nieco wyższe dostawy, produkcję, zwiększoną konsumpcję, mniejszy handel i zmniejszone końcowe zapasy.

Dostawy wzrosły o 0,7 miliona ton do 1 069 mld ton dzięki połączeniu wyższych zapasów początkowych w Pakistanie, Brazylii i Arabii Saudyjskiej oraz wyższej produkcji w Pakistanie i Argentynie z nawiązką rekompensując niższą produkcję w UE. Prognoza światowej produkcji wzrosła o 0,3 mln ton do 778,9 mln ton. [Czytaj dalej...](#)

Polacy najchętniej sprowadzali maszyny rolnicze z Niemiec i Francji

CenyRolnicze.pl | 12 kwiecień 2022 | Redakcja



W 2021 roku najchętniej Polacy sprowadzali maszyny rolnicze z Niemiec i Francji. Ceny transportu maszyn wzrosły zarówno w obrębie kraju, jak i z zagranicy do Polski. Średnia cena sprowadzenia maszyny rolniczej z zagranicy do Polski wyniosła w 2021 roku 1537 zł, a na terenie Polski – 1069 zł. Najczęściej sprowadzanymi maszynami były ciągniki, kombajny i przyczepy rolnicze. „Raport Maszyny Rolnicze 2021” oparty jest na ponad 26 tys.. zleceń dotyczących przewozu maszyn rolniczych opublikowanych w serwisie Clicktrans.pl w latach 2011-2021. W 2021 roku maszyny rolnicze były sprowadzane przede wszystkim z Niemiec. [Czytaj dalej...](#)

Europa cierpi na deficyt kukurydzy. Ceny rosną

CenyRolnicze.pl | 12 kwiecień 2022 | Redakcja



Ceny kukurydzy rosną w odpowiedzi na wydarzenia na Ukrainie. Rynek zareagował na ponowny wzrost napięć. Zachód ogłosił także nowe sankcje wobec Rosji, które wpłyną na dostawy i ceny energii. Dlatego notowania kukurydzy ze starych i nowych zbiorów ciągle idą w górę.

Perspektywa wyjścia z kryzysu oddala się. Ukraina prawdopodobnie przez długi czas będzie odcięta od morskich dróg handlowych. W związku z tym możliwości zamówień dla importerów europejskich są poważnie ograniczone. [Czytaj dalej...](#)

RPO: Rolnicy ubezpieczeni w ZUS są dyskryminowani przy udzielaniu dotacji w ramach PROW

CenyRolnicze.pl | 12 kwiecień 2022 | Redakcja



Warunkiem przyznania rolnikowi dotacji unijnej jest zgłoszenie do ubezpieczenia w KRUS. Wymóg posiadania ubezpieczenia z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej, stawia w dużo gorszej pozycji osoby, które pomimo prowadzenia działalności rolniczej, z różnych względów nie podlegają ubezpieczeniu w Kasie Rolniczych Ubezpieczeń Społecznych (KRUS). Konieczność ubezpieczenia w KRUS powoduje, zdaniem Rzecznika, że rolnicy ubezpieczeni w ZUS są dyskryminowani przy udzielaniu dotacji w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. [Czytaj dalej...](#)

Janusz Wojciechowski: Realizacja Europejskiego Zielonego Ładu nie osłabi kondycji rolnictwa. Będzie wręcz przeciwnie.

CenyRolnicze.pl | 12 kwiecień 2022 | Redakcja | fot. Newseria Biznes



– Poza tym, co już zostało zrobione, czyli włączeniem obszarów nieprodukcyjnych na nowo do produkcji, nie widzę potrzeby, żeby odchodzić od jakichkolwiek rolniczych praktyk proekologicznych. To musi być wykorzystane do maksimum – mówi Janusz Wojciechowski, unijny komisarz ds. rolnictwa. Jak podkreśla, mimo trudnej sytuacji związanej z wojną w Ukrainie, która stwarza zagrożenie dla bezpieczeństwa żywnościowego UE, nie ma potrzeby rewizji założeń Europejskiego Zielonego Ładu.

[Czytaj dalej...](#)

Należy szybko zrekompensować utracone dostawy żywności m.in. z Ukrainy

Farmer.pl | PAP | 13-04-2022 | fot. Albrecht Fietz / Pixabay



Świat musi działać szybko, by zrekompensować utracone dostawy żywności z Rosji i Ukrainy - ocenił we wtorek prezes Grupy Banku Światowego David Malpass. Dodał, że poszczególne kraje powinny obniżyć bariery handlowe.

Prezes Grupy Banku Światowego David Malpass pytany we wtorek w TVN24 o kryzys żywnościowy w związku z wojną na Ukrainie zwrócił uwagę, że są więksi producenci produktów rolnych na świecie niż Ukraina czy Rosja. [Czytaj dalej...](#)

Dopłaty bezpośrednie i obszarowe: coraz mniej czasu na złożenie wniosku

ARiMR/farmer.pl | 12-04-2022 | fot. Shutterstock



Trwa przyjmowanie wniosków o płatności bezpośrednie i obszarowe z PROW za 2022 rok. Do 11 kwietnia przesłało je blisko 160 tys. rolników. Dokumenty można składać wyłącznie drogą elektroniczną, za pośrednictwem PUE. Rolnicy mają czas na złożenie wniosków o dopłaty bezpośrednie i obszarowe do 16 maja 2022 r. Ale po co zwlekać?

Oczywiście, kto nie zdąży złożyć wniosku w wyżej wymienionym terminie będzie mógł to zrobić jeszcze do 10 czerwca 2022 r., ale wówczas należne płatności zostaną pomniejszone o 1 proc. za każdy roboczy dzień opóźnienia. [Czytaj dalej...](#)

Do Sądu Najwyższego trafiło pytanie o przekazywanie następcom gospodarstw rolnych

Farmer.pl | PAP | 11-04-2022 | fot. Shutterstock



Gospodarstwo rolne przekazane następcy nie jest darowizną i w związku z tym, jeśli ten następcą jest w małżeństwie, to gospodarstwo wchodzi do majątku wspólnego małżonków - uważa Rzecznik Praw Obywatelskich. Z powodu rozbieżnych wyroków RPO skierował pytanie do Sądu Najwyższego. Czy przekazanie gospodarstwa rolnego następcy, który znajduje się w związku małżeńskim oznacza, że gospodarstwo będzie własnością obojga małżonków? Rzecznik Praw Obywatelskich skierował powyższą wątpliwość do Sądu Najwyższego, ponieważ w sądach niżej rangi zapadały sprzeczne wyroki. [Czytaj dalej...](#)

Niższe odszkodowania za wywłaszczenie rolników

Farmer.pl | Mirosław Ochojski | 08-04-2022, 12:30 | fot. Pixabay/Franz26



Nowy projekt ustawy o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami oraz niektórych innych ustaw został trochę niespodziewanie ogłoszony 18 marca br., czyli w nieco ponad osiem miesięcy od chwili stworzenia projektu pierwotnego oraz dokładnie w sześć miesięcy od daty zakończenia ograniczonych konsultacji. Pozornie różni się znacząco od pierwotnego projektu, z dnia 7 lipca 2021 r.

Jednak po bardziej szczegółowej analizie okazuje się, że nowy kształt zapisów w bardzo niewielkim stopniu zmienia sens planowanych regulacji. [Czytaj dalej...](#)

Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: podwyżki znowu wystrzeliły

CenyRolnicze.pl | Paweł Hetnał | 13 kwiecień 2022



Po dłuższym okresie spokoju w cennikach skupu zbóż, dzisiaj odnotowaliśmy spore podwyżki. Średnie stawki wzrosły od kilkunastu złotych za tonę, do ponad 40 zł/t. Najmocniejszy wzrost zaliczył jęczmień paszowy (+46,46 zł/t). Dużąwyżkę odnotowaliśmy również w przypadku rzepaku (+104,84). Mocno w górę powędrowały notowania grochu (61,79 zł/t).

[Czytaj dalej...](#)

Czy rząd powinien rozpocząć skup nawozów na rezerwy strategiczne?

CenyRolnicze.pl | 13 kwiecień 2022 | Redakcja



- Mam nadzieję, że rząd czym prędzej pójdzie po rozum do głowy i Rządowa Agencja Rezerw Strategicznych kupi nawozy jakie są w tej chwili jeszcze dostępne na rynku – mówi poseł Jarosław Sachajko.

- Widziałem te przepychanki na Twitterze. One były skierowane w różnych kierunkach. Również przeciwko byłemu ministrowi, Krzysztofowi Ardanowskiemu. Z informacji komisarza Wojciechowskiego wynika, że te pieniądze będą przyznane za kilka dni.

[Czytaj dalej...](#)

Zasady deklaracji ugoru. Z uprawą można stosować środki ochrony roślin

CenyRolnicze.pl | 13 kwiecień 2022 | Redakcja



W kampanii 2022 Komisja Europejska zmieniła zasady deklaracji ugoru wprowadzając odstępstwo od warunków dotyczących płatności z tytułu zazieleniania. W obliczu konfliktu zbrojnego w Ukrainie i celem zapewnienia bezpieczeństwa żywnościowego w UE, decyzją wykonawczą Komisji C(2022) 1875 z dnia 23.03.2022 r. przewidziano odstępstwa od rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1307/2013 oraz od rozporządzenia delegowanego Komisji (UE) nr 639/2014 w odniesieniu do spełnienia określonych warunków dotyczących płatności z tytułu zazieleniania za rok składania wniosków 2022. [Czytaj dalej...](#)

KOWR przejął 1000 hektarów ziemi od zadłużonych rolników

Agropolska.pl | AUTOR TEKSTU: (DK) | 13-04-2022 | Fot. Dariusz Kucman



To już przeszło 3 lata, gdy obowiązuje ustawa o restrukturyzacji zadłużenia podmiotów prowadzących gospodarstwo rolne. Liczby nie kłamią i dużych efektów tego aktu prawnego nie ma. Ustawa oddłużeniowa miała za zadanie wyciągać z kłopotów rolników stojących nad przepaścią finansową. Od początku funkcjonowania przewidywała pomoc w formie możliwości przejścia przez Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa długu rolnika w zamian za przeniesienie własności jego nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa. I nadal można skorzystać z tej formy pomocy. [Czytaj dalej...](#)

ZAŁĄCZNIK

Grupa Azoty: Zamrożenie aktywów W. Kantora nie ma bezpośrednich skutków dla spółki

Farmer.pl | PAP | 11-04-2022 | for. materiały prasowe Grupa Azoty



Zamrożenie aktywów wpisanego na unijną listę sankcji rosyjskiego oligarchy Wiaczesława Kantora, nie ma bezpośrednich skutków dla spółki. Zamrożenie aktywów wpisanego na unijną listę sankcji rosyjskiego oligarchy Wiaczesława Kantora, nie ma bezpośrednich skutków dla spółki, fot. materiały prasowe

Zamrożenie aktywów wpisanego na unijną listę sankcji rosyjskiego oligarchy Wiaczesława Kantora, nie ma bezpośrednich skutków dla spółki – poinformowała w poniedziałkowym oświadczeniu Grupa Azoty. Kantor bezpośrednio nie posiada żadnych akcji Grupy Azoty - podała.

Wiaczesław Mosze Kantor od piątku jest objęty unijnymi sankcjami wobec Rosji, która dokonała inwazji na Ukrainę. Rosjanin posiada pośrednio 19,82 proc. udziałów Grupy Azoty. Jak oświadczyły w poniedziałek Azoty, nałożenie sankcji na mniejszościowego akcjonariusza nie skutkuje jakimikolwiek objęciem sankcjami Grupy Azoty.

Polska Agencja Prasowa zapytała w poniedziałek spółkę o to, czy aktywa Kantora zostaną zamrożone.

- Zamrożenie aktywów Wiaczesława Kantora działa z mocy prawa i obowiązuje wszystkie podmioty, które biorą udział w obrocie aktywami. Zamrożenie aktywów w odniesieniu do środków finansowych, jakimi są na przykład akcje Grupy Azoty, polega na zapobieganiu wszelkim ruchom tych środków, ich przekazywaniu, zmianom, wykorzystaniu, udostępnianiu lub dokonywaniu nimi transakcji w jakikolwiek sposób, który powodowałby jakąkolwiek zmianę ich wielkości, wartości, lokalizacji, własności, posiadania, charakteru, przeznaczenia lub dowolną inną zmianę, która umożliwiłaby korzystanie z nich, w tym zarządzanie portfelem – przekazała rzeczniczka prasowa Grupy Azoty Monika Darnobyt.

Jak wskazała, "zamrożenie aktywów Kantora nie ma bezpośrednich skutków dla Spółki". - Wiaczesław Kantor bezpośrednio nie posiada żadnych akcji Grupy Azoty SA. Decydujące zatem będzie postępowanie spółek z siedzibą w państwach UE (Cypr, Luksemburg), które posiadają akcje Grupy Azoty SA i które również są związane decyzją Rady oraz Rozporządzeniem Wykonawczym Rady (UE), które nałożyły sankcje m.in. na Wiaczesława Kantora - wyjaśniła rzeczniczka. Podkreśliła, że zamrożenie aktywów m.in. Kantora działa z mocy prawa i obowiązuje wszystkie podmioty, które biorą udział w obrocie aktywami. - W związku z tym, akcje posiadane przez Wiaczesława Kantora we wszystkich podmiotach prawa UE już zostały zamrożone w świetle prawa i od podmiotów zarządzających obrotem papierami wartościowymi oczekuje się ich zamrożenia- wskazała.

Na pytanie, czy Kantor był informowany o groźbie sankcji, rzeczniczka odparła "Grupa Azoty SA dowiedziała się o nich, tak jak wszystkie podmioty prawa UE, z opublikowanych: Decyzji Rady oraz Rozporządzenia Wykonawczego Rady (UE)".

Wcześniej, w poniedziałek, spółka poinformowała, że "Grupa Azoty nie została objęta żadnymi sankcjami ani w UE ani w USA"...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

RPO pyta Sąd Najwyższy o przekazywanie następcom gospodarstw

REDAKCJA@AGROPOLSKA.PL | AUTOR TEKSTU: MARCIN JABŁOŃSKI PAP, (EM) | 11-04-2022,12:20



Gospodarstwo rolne przekazane następcy nie jest darowizną i w związku z tym, jeśli następca jest w małżeństwie, to gospodarstwo wchodzi do majątku wspólnego małżonków - uważa Rzecznik Praw Obywatelskich. Z powodu rozbieżnych wyroków RPO skierował pytanie do Sądu Najwyższego.

"Wyjaśnienie zaistniałych rozbieżności jest szczególnie istotne dla tych następców, którzy w momencie zawierania umowy znajdowali się w ustroju wspólności majątkowej małżeńskiej, w celu ustalenia przynależności nabywanego przez nich gospodarstwa rolnego - albo do majątku wspólnego małżonków, albo do majątku odrębnego

następcy" - zaznaczył RPO w uzasadnieniu swojego pytania skierowanego do SN.

W sprawie chodzi o wykładnię przepisów ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych. W ostatnich latach w SN zapadło kilka wyroków odmiennie odnoszących się do rozumienia tych regulacji.

"Rozbieżności wynikają z odmiennej wykładni prawa i wpływają na orzecznictwo sądów powszechnych. Dlatego ich usunięcie przez poszerzony skład SN jest konieczne" - zaznaczył Rzecznik w uzasadnieniu pytania zamieszczonego na stronie Biura RPO. Dodał, że w takich sprawach do Biura Rzecznika wpływają skargi od obywateli.

Dotychczas - zgodnie z jedną z przyjętych interpretacji - do umowy przekazania gospodarstwa rolnego następcy należy w drodze analogii stosować przepisy Kodeksu cywilnego o umowie darowizny. Oznacza to, że gospodarstwo rolne, którego własność przeszła na następcę rolnika pozostającego w związku małżeńskim wchodzi do jego majątku odrębnego.

Stanowisko to uzasadnione jest m.in. tym, że obie umowy - przekazania i darowizny - cechuje nieodpłatny tytuł przeniesienia własności. Pomiedzy umową przekazania gospodarstwa rolnego a umową darowizny nie zachodzą ponadto istotne różnice, bo obie umowy mają taki sam charakter i prowadzą do tych samych skutków, czyli np. uprawnienia rolnika do renty lub emerytury.

Według drugiego ze stanowisk umowa przekazania gospodarstwa rolnego następcy jest jednak przede wszystkim składnikiem systemu emerytalnego i rentowego rolników, a jej celem jest uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego. "Tego rodzaju powiązanie czynności rolnika, następcy oraz państwa, czyli świadczeniodawcy, sprawia, że umowa przekazania gospodarstwa następcy nie mieści się w katalogu umów uregulowanych w Kodeksie cywilnym, czyli również umowy darowizny" - głosi ten pogląd prawny zrelacjonowany przez RPO.

Zdaniem Rzecznika właśnie to drugie stanowisko jest prawidłowe. Zdaniem RPO bowiem objęcie gospodarstw rolnych przekazanych następcom zasadą małżeńskiej wspólności majątkowej "sprzyja tworzeniu trwałej bazy materialnej pozwalającej małżonkom na zaspokajanie potrzeb rodziny, którą przez swój związek założyli"

"Tym samym przyjęcie, że gospodarstwo rolne wejdzie do majątku wspólnego małżonków, w sposób oczywisty służy dobru rodziny, pozostającej pod ochroną państwa i tworzonego przez nie prawa" - podkreślił Rzecznik.

Ponadto - według RPO - przy rozstrzyganiu tego zagadnienia "nieodpłatność jako cecha wspólna umowy darowizny i umowy przekazania gospodarstwa rolnego następcy nie może mieć kluczowego znaczenia".

"Nieodpłatność nie jest wyłącznym atrybutem umowy przekazania ani nawet jej cechą dominującą. Dlatego nie można na tej podstawie uznać, że do obu umów powinno się stosować przepisy o darowiznie, także w drodze analogii" - argumentuje Rzecznik.

Pytanie Rzecznika trafi teraz do Izby Cywilnej Sądu Najwyższego.

[Zamknij >](#)

W 2022 r. produkcja gospodarcza Ukrainy spadnie o prawie połowę, Rosji – o 11 proc.

Farmer.pl | PAP | 11-04-2022 | fot. Shutterstock



Zamknięcie szlaków żeglugowych z Ukrainy przez Morze Czarne odcięło około 90 procent eksportu zboża z tego kraju, fot. Shutterstock

W wyniku inwazji Rosji na Ukrainę produkcja gospodarcza tego kraju spadnie w 2022 roku o 45,1 procent, a wyniki rosyjskiej gospodarki skurczą się o ponad 11 procent – wynika z raportu opublikowanego przez Bank Światowy.

Produkcja gospodarcza na Ukrainie spadnie w 2022 roku o prawie połowę.

Powodem tak drastycznego spadku są zamykane firmy, zmniejszenie eksportu i uniemożliwienie działalności gospodarczej na dużych obszarach kraju.

Wpływ na sytuację gospodarczą Ukrainy ma także zakłócenie procesu sadzenia i zbiorów w rolnictwie, bowiem kraj ten odpowiada za znaczną część dostaw zbóż i innych płodów rolnych.

Tymczasem straty gospodarcze Rosji szacowane są na 11,2 proc.

Bank Światowy oszacował również, że PKB Rosji w 2022 roku spadnie o 11,2 procent z powodu sankcji finansowych nałożonych przez Stany Zjednoczone i ich zachodnich sojuszników na rosyjskie banki, przedsiębiorstwa państwowe i inne instytucje.

Raport informuje, że ponad połowa przedsiębiorstw na Ukrainie jest zamknięta, podczas gdy inne, które nadal funkcjonują, działają znacznie poniżej normalnej wydajności.

Eksport zboża z Ukrainy zatrzymany

Zamknięcie szlaków żeglugowych z Ukrainy przez Morze Czarne odcięło około 90 procent eksportu zboża z tego kraju i połowę jego całkowitego eksportu.

W raporcie wymieniane są ogromne zniszczenia w infrastrukturze oraz odpływ siły roboczej jako czynniki negatywnie wpływające na przyszłe wyniki gospodarki Ukrainy...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

USDA: prognoza wyższej światowej produkcji pszenicy i zbóż paszowych

Farmer.pl | Jacek Kościański | 11-04-2022 | Fot.pixabay.com



Globalne prognozy amerykańskiego ministerstwa rolnictwa (USDA) dotyczące pszenicy na sezon 2021/2022 obejmują nieco wyższe dostawy, produkcję, zwiększoną konsumpcję, mniejszy handel i zmniejszone końcowe zapasy.

Dostawy wzrosły o 0,7 miliona ton do 1 069 mld ton dzięki połączeniu wyższych zapasów początkowych w Pakistanie, Brazylii i Arabii Saudyjskiej oraz wyższej produkcji w Pakistanie i Argentynie z nawiązką rekompensując niższą produkcję w UE. Prognoza światowej produkcji wzrosła o 0,3 mln ton do 778,9 mln ton.

Przewidywana światowa konsumpcja w latach 2021/2022 wzrośnie o 3,8 miliona ton do 791,1 mln ton, głównie z powodu większego wykorzystania na cele żywnościowe przemysłowe i na nasiona w Indiach.

Mniejszy handel i zapasy

Przewidywany światowy handel w sezonie 2021/2022 został obniżony o 3,0 mln ton do 200,1 mln, ze względu na to, że niższy eksport z UE, Ukrainy, USA i Kazachstanu nie jest całkowicie równoważony wyższym eksportem z Rosji, Brazylii i Argentyny. Eksport UE zmniejsza się z 3,5 mln ton do 34,0 mln w tempie niższym niż oczekiwano. Eksport Rosji wzrósł o 1,0 mln ton (miesiąc do miesiąca) do 33,0 mln, ponieważ nadal eksportuje po konkurencyjnych cenach. Eksport Ukrainy w tym czasie został obniżony o 1,0 mln ton do 19,0 mln, ponieważ porty nad Morzem Czarnym pozostają zamknięte od czasu inwazji Rosji. Większość ukraińskiego eksportu została już wysłana, z wyjątkiem ograniczonych dodatkowych kwot na pozostałą część sezonu 2021/2022.

Przewidywane światowe zapasy na 2021/2022 zostały obniżone o 3,1 mln ton do 278,4 mln ton, przy czym Indie odpowiadają za większość redukcji, która jest tylko częściowo równoważona wyższymi zapasami w UE. Globalne zapasy są prognozowane na najniższym poziomie od 5 lat.

Perspektywy dla zbóż paszowych w tym miesiącu sezonu 2021/2022 dotyczą wyższej produkcji, zmniejszonego handlu i większych zapasów końcowych w porównaniu z poprzednim miesiącem.

Wzrost prognozy produkcji zbóż paszowych

USDA przewiduje, że globalna produkcja zbóż paszowych w sezonie 2021/2022 ma być o 2,7 mln ton wyższa i osiągnąć 1,502 mld ton. Przewiduje też, że produkcja kukurydzy będzie wyższa, przy czym wzrost dotyczyć ma Brazylii, Indonezji, Pakistanu i UE. W Brazylii produkcja ma wzrosnąć, odzwierciedlając większy obszar uprawy, większe oczekiwania dotyczące plonów. Prognoza produkcji kukurydzy w Indonezji jest wyższa, ponieważ większa powierzchnia z nawiązką rekompensuje niewielki spadek plonów. Oczekiwany jest wzrost produkcji kukurydzy w UE, odzwierciedlając przede wszystkim wzrost w Niemczech, Rumunii i Czechach. Prognozowana produkcja jęczmienia jest niższa, a redukcje dotyczą UE i Tunezji...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Polacy najchętniej sprowadzali maszyny rolnicze z Niemiec i Francji. Wzrosły ceny transportu

CenyRolnicze.pl | 12 kwiecień 2022 | Redakcja



W 2021 roku najchętniej Polacy sprowadzali maszyny rolnicze z Niemiec i Francji. Ceny transportu maszyn wzrosły zarówno w obrębie kraju, jak i z zagranicy do Polski. Średnia cena sprowadzenia maszyny rolniczej z zagranicy do Polski wyniosła w 2021 roku 1537 zł, a na terenie Polski – 1069 zł. Najczęściej sprowadzanymi maszynami były ciągniki, kombajny i przyczepy rolnicze.

„Raport Maszyny Rolnicze 2021” oparty jest na ponad 26 tys.. zleceń dotyczących przewozu maszyn rolniczych opublikowanych w serwisie Clicktrans.pl w latach 2011-2021. W 2021 roku maszyny rolnicze były sprowadzane przede wszystkim z Niemiec.

Udział Niemiec wyniósł ponad 45%. Co ciekawe, w porównaniu z 2020 roku znacznie wzrósł udział Francji - o 13,5 p.p. Oba kraje znalazły się w zdecydowanej czołówce - różnica między Francją a będącą za nią Danią wyniosła aż 24 p.p.



W 2021 roku średnia cena transportu maszyn rolniczych na terenie Polski wyniosła 1069 zł, o prawie 24% więcej niż w 2020. Natomiast transport z zagranicy do Polski średnio kosztował 1537 zł i był o 13% większy niż w roku 2020. Spadła jedynie średnia cena transportu maszyn z Polski za granicę. Wyniosła 1483 zł, o 2% mniej niż rok wcześniej.



W 2021 roku najczęściej poszukiwano transportu dla ciągników, kombajnów oraz przyczep. Transportowano również siewniki, pługi, kosiarki, rozsiewacze czy opryskiwacze. „Raport Maszyny Rolnicze 2021” to druga edycja raportu na temat sprowadzania maszyn rolniczych przez Polaków na terenie Europy. Szczegółowe informacje, wnioski oraz wykresy zawarte zostały w raporcie.

[Zamknij >](#)

Europa cierpi na deficyt kukurydzy. Ceny rosną

CenyRolnicze.pl | 12 kwiecień 2022 | Redakcja



Ceny kukurydzy rosną w odpowiedzi na wydarzenia na Ukrainie. Rynek zareagował na ponowny wzrost napięć. Zachód ogłosił także nowe sankcje wobec Rosji, które wpłyną na dostawy i ceny energii. Dlatego notowania kukurydzy ze starych i nowych zbiorów ciągle idą w górę.

Perspektywa wyjścia z kryzysu oddala się. Ukraina prawdopodobnie przez długi czas będzie odcięta od morskich dróg handlowych. W związku z tym możliwości zamówień dla importerów europejskich są poważnie ograniczone. Według Ministerstwa Rolnictwa ukraiński eksport zboża drastycznie spadł w marcu, a wraz z tym drastycznie spadły dostawy kukurydzy. Komisja Europejska spodziewa się, że europejski import kukurydzy spadnie do zaledwie 9 mln ton w przyszłym sezonie, z 14 mln ton w bieżącym roku gospodarczym 2021/21.

Na tym tle kukurydza francuska i rumuńska cieszy się dużym popytem na rynku wewnątrz europejskim. Ostatnio zgłoszono duże dostawy do Hiszpanii z Francji i krajów Ameryki Południowej. Na rynku europejskim popyt ze strony przemysłu paszowego początkowo spadł z powodu gwałtownego wzrostu cen i szybkiego rozprzestrzeniania się ptasiej grypy. Może się to jednak szybko zmienić na tle permanentnego niedoboru kukurydzy. Być może obecne wysokie ceny to tylko preludium do kolejnych wzrostów.

Wojna na Ukrainie oznacza, że kraje UE mogą importować z Morza Czarnego mniej kukurydzy niż planowano. Muszą szukać innych dostawców, aby zaspokoić potrzeby importowe. - Po wybuchu wojny na Ukrainie UE importowała znacznie mniej kukurydzy, niż oczekiwano z krajów trzecich (nie tylko z Ukrainy) - informuje Benoît Fayaud, analityk rynku w Strategii Grains (Tallage). Jednym z powodów może być bardzo napięta sytuacja podaży na świecie. - Przed obecnym kryzysem dostaw, podaż w UE w roku gospodarczym 2020/21 była już napięta. Z kolei na obecny sezon 2021/22 analitycy spodziewali się znacznie lepszej sytuacji. Z jednej strony ze względu na większą produkcję europejską, a z drugiej strony ze względu na duży import, który umożliwiłyby rekordowe zbiory na Ukrainie – stwierdza Fayaud.

Słabość rynku unijnego

Według danych Komisji Europejskiej do 3 kwietnia kraje UE sprowadziły około 12,2 mln ton kukurydzy - głównymi dostawcami były: Ukraina 6,7 mln ton (55%), Brazylia 3,3 mln ton (14%), Kanada i Serbia, po 600 000 ton – i Rosja z 370 000 t. Największymi nabywcami były: Hiszpania 4,9 mln ton, Holandia 2,2 mln ton, Portugalia 1,2 mln ton, Włochy 1,1 mln ton i Irlandia 690.000 ton.

Według Komisji Niemcy kupiły jedynie 40 000 ton z krajów trzecich i Ukrainy, pomimo ogólnego wysokiego zapotrzebowania na import. Zgodnie z tym, większość niemieckiego importu kukurydzy będzie prawdopodobnie pochodzić z Rumunii i Francji. W każdym razie fakt jest taki: od końca lutego ukraińskie zboże jest prawie całkowicie zablokowane, a starania o jego wywiezienie transportem drogowym lub kolejowym będą prawdopodobnie niewystarczające.

- Aktualna sytuacja ujawniła słabość rynku unijnego - mówi Benoît Fayaud, w szczególności znaczny deficyt strukturalny między podażą krajową a popytem, wynoszący średnio około 13,5 miliona ton w ostatnich latach. Wojna uwydatniła też zależność UE od importu z Ukrainy. Dlatego pytanie producentów pasz brzmi: „Wobec niedoboru ukraińskiej kukurydzy, jak zapewnić dostawy do momentu, gdy kukurydza brazylijska (drugiego zbioru) trafi na rynki od lipca?

Ceny eksportowe ukraińskiej kukurydzy spadły z powodu rosnących zapasów i ograniczonych rynków zbytu. Powodem jest to, że kukurydzę i inne zboża można obecnie eksportować tylko koleją przez zachodnią granicę Ukrainy. Jeden z czołowych światowych eksporterów zboża, dotychczas wysyłał większość swoich towarów rolnych przez porty Morza Czarnego. - Duże nadwyżki kukurydzy i duża podaż w porównaniu z popytem wywierają presję na ukraińskie ceny kukurydzy – podała firma konsultingowa, APK-Inform. Ceny kukurydzy z dostawą kwiecień-maj na polskiej granicy wahały się w granicach 240-250 dolarów za tonę. Ceny kukurydzy na granicy ze Słowacją spadły do

245-260 USD za tonę, podczas gdy cena dostawy przez rumuński port Konstanca wahała się od 300-315 USD za tonę. Według ukraińskich agencji rządowych na koniec marca zapasy kukurydzy w tym kraju wynosiły około 13 mln ton.

Pod koniec zeszłego tygodnia kukurydza była wysyłana w portach eksportowych z USA za 360 USD/t, a we Francji nabywcy musieli nawet wyłożyć 415 do 425 USD za tonę.

[Zamknij >](#)

RPO: Rolnicy ubezpieczeni w ZUS są dyskryminowani przy udzielaniu dotacji w ramach PROW

CenyRolnicze.pl | 12 kwiecień 2022 | Redakcja



Warunkiem przyznania rolnikowi dotacji unijnej jest zgłoszenie do ubezpieczenia w KRUS. Wymóg posiadania ubezpieczenia z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej, stawia w dużo gorszej pozycji osoby, które pomimo prowadzenia działalności rolniczej, z różnych względów nie podlegają ubezpieczeniu w Kasie Rolniczych Ubezpieczeń Społecznych (KRUS).

Konieczność ubezpieczenia w KRUS powoduje, zdanie Rzecznika, że rolnicy ubezpieczeni w ZUS są dyskryminowani przy udzielaniu dotacji w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Wg RPO, Polska ma obowiązek uwzględnić rekomendacje UE, zakładające szerszą i bardziej elastyczną definicję rolnika opartą na obiektywnych i niedyskryminacyjnych kryteriach. Dlatego Rzecznik Praw Obywatelskich prosi Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi o zmianę kryteriów przyznawania rolnikom pomocy.

Problem może dotyczyć znacznej liczby osób

Do RPO wpływają skargi rolników dotyczące nierównego traktowania w związku z realizacją pomocy finansowej udzielanej w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich (PROW). W skargach tych wskazuje się, że warunkiem przyznania pomocy w ramach PROW jest zgłoszenie do ubezpieczenia społecznego z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej. W przypadku osób, które już objęte są obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym z tytułu umowy o pracę, wymóg ten jest dla nich dodatkowym obciążeniem finansowym.

Zgodnie z obowiązującym w Polsce systemem ubezpieczeń społecznych, jeżeli osoba spełnia jednocześnie warunki do objęcia ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z tytułu stosunku pracy oraz innych tytułów, to jest ona obejmowana tymi ubezpieczeniami wyłącznie ze stosunku pracy. Dodatkowe ubezpieczenie społeczne z innego tytułu jest dobrowolne.

Oznacza to, że wymóg posiadania ubezpieczenia z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej, stawia w dużo gorszej pozycji osoby, które pomimo prowadzenia działalności rolniczej, z różnych względów nie podlegają ubezpieczeniu w Kasie Rolniczych Ubezpieczeń Społecznych (KRUS).

Marcin Wiącek wskazuje, że problem dyskryminacji dotyczy rolników o niestandardowym profilu aktywności zawodowej, którzy poszukują dodatkowych źródeł dochodu obok swojej głównej działalności rolniczej. Zatem dyskryminacja ta dotyczy w dodatku przede wszystkim osób szczególnie narażonych.

Z informacji, które uzyskał Rzecznik wynika, że problem może dotyczyć znacznej liczby osób. Dane ZUS wskazują, że w Sekcji A (rolnictwo, leśnictwo, łowiectwo i rybactwo) zarejestrowanych jest ponad 2 miliony osób ubezpieczonych w ZUS, które nie podlega ubezpieczeniom rolniczym. Z danych KRUS zaś wynika, że co roku ponad 1000 osób jest wykluczana z ubezpieczeń z KRUS, bo przekroczyły kwoty progowe podatku dochodowego.

Komisja Europejska zwraca uwagę, że dotychczasowe kryteria wydają się przestarzałe, biorąc pod uwagę głębokie przemiany w sektorze rolnictwa oraz prowadzenia działalności zawodowej na terenach wiejskich. Konieczne jest odejście od systemów uprzywilejowujących osoby prowadzące wyłącznie działalność rolniczą w pełnym wymiarze. Należy przyjąć szerszą i bardziej elastyczną definicję rolnika opartą na obiektywnych i niedyskryminacyjnych kryteriach. Nie powinno się wykluczać rolników którzy prowadzą także innego rodzaju działalność zawodową oraz rolników prowadzących działalność rolniczą w niepełnym wymiarze czasowym.

Także przepisy unijne wskazują, żeby państwa członkowskie stosowały obiektywne i niedyskryminujące kryteria przy ocenie, kto jest „rolnikiem aktywnym zawodowo”, a kryteria negatywne nie powinny mieć charakteru wyłącznego.

W najnowszym Rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającym przepisy dotyczące wsparcia planów strategicznych sporządzanych przez państwa członkowskie w ramach wspólnej polityki rolnej wskazano, że ze

wsparcia nie powinno wykluczać się rolników prowadzących działalność rolniczą i nierolniczą lub rolników prowadzących działalność rolniczą w niepełnym wymiarze godzin.

RPO podkreśla, że Polska ma obowiązek uwzględnienia tych rekomendacji, co wynika z powszechnie obowiązujących i bezpośrednio stosowalnych w prawie krajowym przepisów prawa UE.

Wątpliwości natury konstytucyjnej

Rzecznik ma również zasadnicze wątpliwości co do zgodności przepisów ustawy o wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich w ramach PROW z konstytucyjnymi zasadami upoważniania do wydawania rozporządzeń. Chodzi o art. 45 ust. 1 ustawy, na podstawie którego Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi wydał rozporządzenie określające warunki udzielenia pomocy, w tym warunek dokonania zgłoszenia do ubezpieczenia społecznego z tytułu działalności gospodarczej. Przepis ten nie przewiduje bowiem możliwości wyłączenia ogólnych przepisów dotyczących obowiązkowych ubezpieczeń społecznych.

Ponadto przepis ten może być sprzeczny z konstytucyjnymi zasadami upoważniania do wydawania rozporządzeń, ponieważ przyznaje kompetencję do wydania rozporządzenia samoistnego. Zgodnie z konstytucyjnym systemem źródeł prawa jest to niedopuszczalne.

Wobec tego RPO prosi ministra rolnictwa i rozwoju wsi Henryka Kowalczyka o rozważenie wykreślenia warunku podlegania ubezpieczeniu społecznemu w KRUS z kryteriów pomocy udzielanej w ramach PROW. Prosi też o wskazanie przepisów, w których taki wymóg taki jest obecnie przewidziany.

[Zamknij >](#)

Janusz Wojciechowski: Realizacja Europejskiego Zielonego Ładu nie osłabi kondycji rolnictwa. Będzie wręcz przeciwnie

CenyRolnicz.pl | 12 kwiecień 2022 | Redakcja | fot. Newseria Biznes



– Poza tym, co już zostało zrobione, czyli włączeniem obszarów nieprodukcyjnych na nowo do produkcji, nie widzę potrzeby, żeby odchodzić od jakichkolwiek rolniczych praktyk proekologicznych. To musi być wykorzystane do maksimum – mówi Janusz Wojciechowski, unijny komisarz ds. rolnictwa. Jak podkreśla, mimo trudnej sytuacji związanej z wojną w Ukrainie, która stwarza zagrożenie dla bezpieczeństwa żywnościowego UE, nie ma potrzeby rewizji założeń Europejskiego Zielonego Ładu. Właśnie o to zaapelowało w ubiegłym tygodniu 10 byłych ministrów rolnictwa, wskazując na potrzebę zmian w unijnej „Strategii na rzecz bioróżnorodności” oraz „Od pola do stołu”.

Ministrowie rolnictwa ostrzegają

- W obliczu znaczącego – a niewykluczone, że całkowitego – ograniczenia eksportu zbóż i innych surowców rolnych z Ukrainy, będącej spichlerzem Europy, oraz z Federacji Rosyjskiej z powodu embarga, a także z powodu olbrzymich podwyżek cen środków do produkcji rolnej, takich jak np. nawozy mineralne, paliwa, energia elektryczna i gaz, pojawia się znacząca presja na wzrost kosztów produkcji żywności. Zagroza to zarówno stabilności dochodów rolniczych, jak również zapewnieniu odpowiedniej wielkości produkcji rolnej, od której zależy bezpieczeństwo żywnościowe Polski – napisało 10 byłych ministrów rolnictwa, wywodzących się z różnych opcji politycznych, w liście do premiera Mateusza Morawieckiego.

W dokumencie, pod którym podpisali się m.in. Jan Krzysztof Ardanowski, Jarosław Kalinowski i Marek Sawicki, byli ministrowie zaapelowali, aby na nowo rozważyć kształt krajowej i unijnej polityki rolnej oraz redefiniować zawarte w nich cele. - Będzie to wiązało się z potrzebą dogłębnej analizy i rewizji Europejskiego Zielonego Ładu, w tym strategii realizowanych przez Wspólną Politykę Rolną (WPR), które z niego wynikają, czyli „Od pola do stołu” oraz „Strategii na rzecz bioróżnorodności” – napisali politycy, podkreślając, że obecnie kluczowe jest zapewnienie bezpieczeństwa żywnościowego w Polsce i krajach Europy.

Obie te strategie i zawarte w nich ambicje ekologiczne – dotyczące np. ograniczeń w stosowaniu pestycydów i nawozów – już wcześniej wzbudzały obawy związane ze spadkiem wydajności i produkcji rolnej. Dlatego, jak uważają autorzy apelu, do czasu wypracowania przy udziale środowisk rolniczych i reprezentacji konsumentów nowych priorytetów i analizy potencjalnych skutków ekonomicznych Europejskiego Zielonego Ładu w rolnictwie należy wstrzymać jego wdrażanie w całej UE.

Spokój komisarza

- Nie znam tego listu byłych ministrów rolnictwa, ale poza tym, co już zostało zrobione, czyli włączeniem obszarów nieprodukcyjnych na nowo do produkcji, nie widzę potrzeby, żeby odchodzić od jakichkolwiek rolniczych praktyk proekologicznych, a w szczególności od rolnictwa węglowego i dobrostanu zwierząt. To musi być wykorzystane do maksimum, zwłaszcza w polskim Planie Strategicznym dla WPR – komentuje w rozmowie z agencją Newseria Biznes Janusz Wojciechowski, unijny komisarz ds. rolnictwa.

Jak podkreśla, pod koniec marca br. Komisja Europejska przyjęła już rozporządzenie, które pozwala rolnikom wykorzystywać grunty proekologiczne (EFA) i włączyć je do produkcji pasz i żywności oraz wypasu zwierząt gospodarskich. Na takich obszarach dozwolone będzie też stosowanie nawozów i środków ochrony roślin. W MRiRW trwają obecnie prace, które mają na celu wdrożenie tej decyzji do przepisów krajowych.

Rozporządzenie KE to odejście od dotychczas obowiązującego przepisu, zgodnie z którym rolnicy posiadający więcej niż 15 ha gruntów ornych byli zobowiązani do utrzymania obszarów proekologicznych na co najmniej 5 proc. powierzchni. Komisja zdecydowała się poluzować tę zasadę właśnie ze względu na trudną sytuację związaną z wojną w Ukrainie. - W Europie ok. 4 mln hektarów może być na nowo włączonych do produkcji rolnej. Natomiast od innych

elementów, w szczególności strategii „Od pola do stołu”, nie ma potrzeby odchodzić, bo to są działania, które wzmacniają rolnictwo – mówi Janusz Wojciechowski.

Wzmacnianie czy osłabianie rolnictwa?

Strategia „Od pola do stołu” ma za zadanie zmienić europejski sektor żywności tak, aby zmniejszyć jego ślad środowiskowy i klimatyczny. KE wyznaczyła w tym zakresie ambitne cele, m.in.: redukcję stosowania pestycydów o 50 proc. i nawozów o 20 proc. oraz zwiększenie udziału upraw ekologicznych do 25 proc. przed końcem obecnej dekady, a także poprawę dobrostanu zwierząt – o połowę ma spaść sprzedaż środków drobnoustrojowych (antybiotyków) dla zwierząt hodowlanych. Z kolei „Strategia na rzecz bioróżnorodności” skupia się na różnorodności biologicznej, ochronie gatunków i ekosystemów oraz większej równowadze między przyrodą a rolnictwem.

- Rolnictwo precyzyjne – czyli używanie maszyn, które precyzyjnie stosują nawozy czy środki ochrony roślin – zmniejsza koszty dla rolnika i jest lepsze dla produkcji. Od tego nie będziemy odchodzić. Tzw. rolnictwo węglowe – czyli cały zespół praktyk rolniczych korzystnych dla gleby, stosowanie obornika, przeorywanie słomy, uprawa poplonów czy ekstensywny wypas na trwałych użytkach zielonych – to wszystko też jest dobre dla rolnictwa i produkcji. Dalej, dobrostan zwierząt jest bardzo ważny nie tylko ze względów etycznych czy środowiskowych, ale także ze względów produkcyjnych. Każdy rolnik doskonale wie, że jeśli dba o zwierzęta, to produkcja też jest lepsza – podkreśla komisarz UE ds. rolnictwa.

Jak zapewnia, realizacja Europejskiego Zielonego Ładu i wynikających z niego strategii nie osłabią kondycji rolnictwa, ale wręcz przeciwnie – dodatkowo je wzmocnią oraz poprawią ilość i jakość produkcji rolnej. - Krótkie łańcuchy dostaw, czyli stawianie na rolnictwo powiązane z lokalnym przetwórstwem i lokalnymi rynkami – czy od tego też mielibyśmy odchodzić? Dlaczego? To jest przecież wzmacnianie rolnictwa i całego systemu żywnościowego – mówi Janusz Wojciechowski. – Dywersyfikacja upraw to też jest jeden z elementów rolniczego Zielonego Ładu, a przecież wszyscy wiedzą, że rolnictwo jest bezpieczniejsze, jeśli w gospodarstwie są różne uprawy. Płodozmian to jedna z kluczowych praktyk rolniczych, czy mielibyśmy od tego odchodzić? Absolutnie nie, ponieważ to wszystko też przełoży się na wzmocnienie rolnictwa, dzięki temu produkcja rolna będzie większa – przekonuje komisarz.

[Zamknij >](#)

Należy szybko zrekompensować utracone dostawy żywności m.in. z Ukrainy

Farmer.pl | PAP | 13-04-2022 | fot. Albrecht Fietz / Pixabay



Świat musi działać szybko, by zrekompensować utracone dostawy żywności z Rosji i Ukrainy - ocenił we wtorek prezes Grupy Banku Światowego David Malpass. Dodał, że poszczególne kraje powinny obniżyć bariery handlowe.

Prezes Grupy Banku Światowego David Malpass pytany we wtorek w TVN24 o kryzys żywnościowy w związku z wojną na Ukrainie zwrócił uwagę, że są więksi producenci produktów rolnych na świecie niż Ukraina czy Rosja.

- Chiny są największym producentem pszenicy, Indie - zajmują drugie miejsce. Będą one kontynuować swoją produkcję - powiedział.

Malpass wskazał jednak, że problemem jest m.in. to, że "statki nie wypływają z Morza Czarnego z powodu wojny".

- Miały one wieźć zboże dla reszty świata. Świat musi działać naprawdę szybko, aby zrekompensować utracone dostawy z Rosji i Ukrainy - wskazał. Dodał, że wymaga to tego, by światowe rządy i osoby prywatne, rolnicy na całym świecie "byli świadomi tego, że ich produkt jest potrzebny, że muszą mieć możliwość handlowania tymi produktami".

- Dzisiaj jest potrzeba tego, by kraje obniżyły swoje bariery handlowe - zaznaczył. Według niego barierą dla handlu są kwoty żywnościowe w USA i innych krajach - "to bariery, których należy się pozbyć, co pozwoli na większą produkcję dla ludzi na całym świecie".

Pytany o to, czy wysoka inflacja m.in. w Polsce i USA będą problem w najbliższych latach wskazał, że "częściowo zależy to od tego, ile produkcji będzie zezwolone na świecie".

- To pozwoli nam obniżyć cenę. Byliśmy w takim momencie, gdy mieliśmy ogromne wydatki rządowe związane z covidem, to stworzyło nadpopyt - stwierdził Malpass.

W ocenie Malpassa, potrzebujemy teraz dużej reakcji w zakresie podaży - więcej inwestycji w sektorze prywatnym, więcej produkcji ze strony różnych źródeł na całym świecie.

- To będzie w stanie pomóc nam w zajęciu się inflacją - powiedział.

Szef Grupy Banku Światowego przyznał, że poprzednie fazy inflacji w Polsce zaczęły się "od utraty wartości w walucie".

- Polska miała bardzo wysoką inflację w latach 80. i 90. - 600 proc.; to było związane ze słabym kursem wymiany złotego. Teraz mamy bardzo dobre narzędzia używane przez różne banki centralne, by ustabilizować i gotówkę, i pozwolić, aby produkcja była w stanie zmniejszyć inflację - powiedział ekspert. Malpass zwrócił uwagę, że Europa przechodzi przez proces zmian energetycznych. "Jednym z kluczowych, nadal nieznanych pytań jest to, co zrobić z uzależnieniem energetycznym od Rosji, jak (je -PAP) zastąpić silniejszymi źródłami nowej energii na całym świecie".

W jego ocenie "zdolność świata do tworzenia, zastępowania takich źródeł, tworzenia nowych towarów i usług jest niesamowita".

- To może zrobić gospodarka światowa, musimy na to pozwolić" - stwierdził. Wskazał na potrzebę "otwartych rynków - by rynki same mogły się dopasowywać do sytuacji, "by tworzyły nowe inwestycje, które będą wytwarzać produkcję towarową". Oceniał, że ma to zastosowanie w przypadku m.in USA, Kanady oraz Europy. Pytany czy równocześnie możemy sobie radzić z kryzysem klimatycznym i wojną na Ukrainie wskazał, że kraje muszą pracować razem, by znajdować rozwiązania wspólnie...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Dopłaty bezpośrednie i obszarowe: coraz mniej czasu na złożenie wniosku

ARiMR/farmer.pl | 12-04-2022 | fot. Shutterstock



Trwa przyjmowanie wniosków o płatności bezpośrednie i obszarowe z PROW za 2022 rok. Do 11 kwietnia przestało je blisko 160 tys. rolników. Dokumenty można składać wyłącznie drogą elektroniczną, za pośrednictwem PUE.

Rolnicy mają czas na złożenie wniosków o dopłaty bezpośrednie i obszarowe do 16 maja 2022 r. Ale po co zwlekać?

Oczywiście, kto nie zdąży złożyć wniosku w wyżej wymienionym terminie będzie mógł to zrobić jeszcze do 10 czerwca 2022 r., ale wówczas należne płatności zostaną pomniejszone o 1 proc. za każdy roboczy dzień opóźnienia. Natomiast zmiany do

wniosków złożonych w terminie – czyli do 16 maja – można składać bez żadnych sankcji do 31 maja. Rolnicy, którzy złożą korekty później, ale w nieprzekraczalnym terminie do 10 czerwca, będą mieli pomniejszone płatności o 1 proc. za każdy roboczy dzień opóźnienia.

Warto pamiętać, że w tym roku ponownie można się ubiegać o uzupełniającą płatność podstawową do gruntów ornych, na których nie jest prowadzona uprawa roślin, a także do wybranych upraw – ich wykaz obejmuje 13 kategorii.

Dopłaty bezpośrednie 2022 – już czas na składanie wniosków. Jakie zmiany wprowadzono?

Zwiększona też została liczba pakietów w ramach działania rolno-środowiskowo-klimatycznego. Rolnicy zainteresowani tym rodzajem wsparcia mogą starać się o dofinansowanie na Ekstensywne użytkowanie łąk i pastwisk (Pakiet 8) oraz Retencjonowanie wody (Pakiet 9).

Wnioski o płatności bezpośrednie i obszarowe z PROW można przysyłać wyłącznie elektronicznie. Jednak w tegorocznej kampanii trzeba to zrobić za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych (PUE), udostępnionej na portalu ARiMR, a nie jak wcześniej bezpośrednio przez aplikację eWniosekPlus...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Do Sądu Najwyższego trafiło pytanie o przekazywanie następcom gospodarstw rolnych

Farmer.pl | PAP | 11-04-2022 | fot. Shutterstock



Gospodarstwo rolne przekazane następcy nie jest darowizną i w związku z tym, jeśli ten następca jest w małżeństwie, to gospodarstwo wchodzi do majątku wspólnego małżonków - uważa Rzecznik Praw Obywatelskich. Z powodu rozbieżnych wyroków RPO skierował pytanie do Sądu Najwyższego.

Czy przekazanie gospodarstwa rolnego następcy, który znajduje się w związku małżeńskim oznacza, że gospodarstwo będzie własnością obojga małżonków?

Rzecznik Praw Obywatelskich skierował powyższą wątpliwość do Sądu Najwyższego, ponieważ w sądach niższej rangi zapadały sprzeczne wyroki.

Do umowy przekazania gospodarstwa rolnego następcy w drodze analogii stosuje się obecnie przepisy Kodeksu cywilnego o umowie darowizny.

- Wyjaśnienie zaistniałych rozbieżności jest szczególnie istotne dla tych następców, którzy w momencie zawierania umowy znajdowali się w ustroju wspólności majątkowej małżeńskiej, w celu ustalenia przynależności nabywanego przez nich gospodarstwa rolnego - albo do majątku wspólnego małżonków, albo do majątku odrębnego następcy - zaznaczył RPO w uzasadnieniu swojego pytania skierowanego do Sądu Najwyższego.

W sprawie chodzi o wykładnię przepisów ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych. W ostatnich latach w SN zapadło kilka wyroków odmiennie odnoszących się do rozumienia tych regulacji. "Rozbieżności wynikają z odmiennej wykładni prawa i wpływają na orzecznictwo sądów powszechnych. Dlatego ich usunięcie przez poszerzony skład SN jest konieczne" - zaznaczył Rzecznik w uzasadnieniu swojego pytania zamieszczonego na stronie Biura RPO. Dodał, że w takich sprawach do Biura Rzecznika wpływają skargi od obywateli.

Przekazanie gospodarstwa rolnego jako akt darowizny?

Dotychczas - zgodnie z jedną z przyjętych interpretacji - do umowy przekazania gospodarstwa rolnego następcy należy w drodze analogii stosować przepisy Kodeksu cywilnego o umowie darowizny. Oznacza to, że gospodarstwo rolne, którego własność przeszła na następcę rolnika pozostającego w związku małżeńskim wchodzi do jego majątku odrębnego.

Stanowisko to uzasadnione jest m.in. tym, że obie umowy - przekazania i darowizny - cechuje nieodpłatny tytuł przeniesienia własności. Ponadto pomiędzy umową przekazania gospodarstwa rolnego a umową darowizny nie zachodzą istotne różnice, bo obie te umowy mają taki sam charakter i prowadzą do tych samych skutków, czyli np. uprawnienia rolnika do renty lub emerytury.

Przekazanie gospodarstwa rolnego jest problematyczne

Jednak według drugiego ze stanowisk umowa przekazania gospodarstwa rolnego następcy jest przede wszystkim składnikiem systemu emerytalnego i rentowego rolników, a jej celem jest uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego. - Tego rodzaju powiązanie czynności rolnika, następcy oraz państwa, czyli świadczeniodawcy, sprawia, że umowa przekazania gospodarstwa następcy nie mieści się w katalogu umów uregulowanych w Kodeksie cywilnym, czyli również umowy darowizny - głosi ten pogląd prawny zrelacjonowany przez RPO...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Niższe odszkodowania za wywłaszczenie rolników

Farmer.pl | Mirosław Ochojski | 08-04-2022, 12:30 | fot. Pixabay/Franz26



Nowy projekt ustawy o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami oraz niektórych innych ustaw został trochę niespodziewanie ogłoszony 18 marca br., czyli w nieco ponad osiem miesięcy od chwili stworzenia projektu pierwotnego oraz dokładnie w sześć miesięcy od daty zakończenia ograniczonych konsultacji. Pozornie różni się znacząco od pierwotnego projektu, z dnia 7 lipca 2021 r.

Jednak po bardziej szczegółowej analizie okazuje się, że nowy kształt zapisów w bardzo niewielkim stopniu zmienia sens planowanych regulacji. Zasadniczym celem projektu autorstwa ministra Marcina Horały, pełnomocnika rządu ds. Centralnego Portu

Komunikacyjnego, jest zniesienie zasady korzyści.

Rolą ustawodawcy w godzeniu sprzecznych interesów inwestora publicznego i osób, które tracą na jego rzecz prawo własności do nieruchomości, jest zapewnienie obiektywnej ochrony wszystkich stron. Czy inicjowanie zmian ustawodawczych wpływających na wysokość odszkodowań przez podmiot bezpośrednio odpowiedzialny za największą w historii Polski inwestycję publiczną daje gwarancję obiektywizmu? Czy takie zmiany zrealizują konstytucyjną zasadę słuszności odszkodowania?

Czym jest zasada korzyści?

Zasadę korzyści ustanawia art. 134 obecnie obowiązującej Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami. W największym uproszczeniu, nakazuje ona uwzględnienie przyszłego przeznaczenia nieruchomości (zgodnego z celem wywłaszczenia) w procesie ustalania wysokości odszkodowania dla byłego właściciela. Ustawodawca wskazuje, że nieruchomość wycenia się zgodnie z dotychczasowym przeznaczeniem, chyba że zmiana przeznaczenia powoduje wzrost jej wartości.

Beneficjentami zasady korzyści są przede wszystkim rolnicy. Grunty o przeznaczeniu rolnym, leśnym, pastwiska i nieużytki osiągają w obrocie rynkowym najniższe wartości – niższe, niż grunty o przeznaczeniu na inwestycje publiczne. Ustawodawca nakazuje wyrównanie odszkodowania do wartości odpowiadającej celom wywłaszczenia.

Jaki jest sens zasady korzyści?

Wbrew swojej nazwie zasada ustanowiona w art. 134 ustawy o gospodarce nieruchomościami nie przysparza osobom wywłaszczonym żadnych korzyści. Jej podstawową funkcją jest symulowanie rynkowych warunków nabycie w toku przymusowego pozbawiania prawa dotychczasowych właścicieli. Dzięki tej normie rzeczoznawca ustala wartość nieruchomości na taką, za jaką dotychczasowy właściciel byłby gotów ją sprzedać, biorąc pod uwagę całokształt okoliczności. Zasada korzyści nakazuje rzeczoznawcy uwzględnienie realnych transakcji rynkowych, w których dotychczasowi właściciele dobrowolnie zdecydowali się sprzedać swoje grunty inwestorowi publicznemu. Na cele porównawcze nie używa się transakcji, w których rolnik sprzedał swoją ziemię innemu rolnikowi na cele rolnicze, tylko takie w których rolnik sprzedał swoją ziemię podmiotowi publicznemu na realizację inwestycji publicznej, np. drogowej. A czy okoliczności transakcji i przyszłej inwestycji nie wpływają na oczekiwania stron w zakresie wartości?

Można również założyć, że uzyskany wzrost wartości nieruchomości rekompensuje w pewien sposób inne straty związane z przymusową utratą prawa własności, takie jak: niekorzystny podział nieruchomości, utrata wartości pozostałej po podziale nieruchomości, niekorzystne sąsiedztwo inwestycji publicznej, odroczenie płatności w czasie, utrata dochodów itd.

Jak mają być ustalane odszkodowania za wywłaszczenie po planowanych zmianach?

Projekt ustawy zakłada całkowite zniesienie zasady korzyści. Rzeczoznawca miałby ignorować przeznaczenie na cele publiczne, nawet jeśli będzie ono wynikało z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Przy wycenie nieruchomości na cele ustalenia odszkodowania miałyby być w całości pominięte okoliczności przymusowego nabycia, a wartość miałaby wynikać z dobrowolnych transakcji pomiędzy rolnikami. Uśredniona cena wartości metra kwadratowego powierzchni zostanie przemnożona przez wielkość wywłaszczonej nieruchomości.

Skutkiem praktycznym planowanych zmian będzie drastyczny spadek wysokości odszkodowań przyznawanych rolnikom. Według różnych uzasadnień do przedmiotowego projektu spadek ten wyniesie nawet 90%. Bardziej realistyczne prognozy wskazywałyby na spadek wysokości odszkodowań z wartości ok. 30 zł/m kw. powierzchni gruntów rolnych (300 000 zł/ha) do wartości kilku złotych za metr kwadratowy (kilkudziesięciu tysięcy za hektar).

Tutaj chyba ujawnia się prawdziwa intencja autora projektu ustawy. Oszczędności dla Skarbu Państwa na nabyciu gruntów dla samego Centralnego Portu Komunikacyjnego i inwestycji towarzyszących wyniosą wiele miliardów złotych. Oczywiście, oszczędności po jednej stronie, to straty po drugiej. Tą drugą stroną są wywłaszczani właściciele gruntów rolnych i leśnych.

Komentarze do projektowanych zmian

Komentarze do projektu i zasady korzyści są skrajnie podzielone. Wiceminister Infrastruktury Marcin Horała, Pełnomocnik Rządu ds. CPK, w stosunku do obecnie obowiązujących norm prawnych używa określenia „patologiczna zasada korzyści”. Kilkukrotnie poprzez porównanie utraty nieruchomości do cen długopisu wskazywał on na nieuzasadnione korzyści osób wywłaszczonych. Planowana zmiana miałaby doprowadzić do większej zgodności ustawy z Konstytucją RP...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: podwyżki znowu wystrzeliły

CenyRolnicze.pl | Paweł Hetnał | 13 kwiecień 2022



Po dłuższym okresie spokoju w cennikach skupu zbóż, dzisiaj odnotowaliśmy spore podwyżki. Średnie stawki wzrosły od kilkunastu złotych za tonę, do ponad 40 zł/t. Najmocniejszy wzrost zaliczył jęczmień paszowy (+46,46 zł/t). Dużąwyżkę odnotowaliśmy również w przypadku rzepaku (+104,84). Mocno w górę powędrowały notowania grochu (61,79 zł/t).

Aktualne ceny skupu zbóż, rzepaku, kukurydzy i strączkowych zebrane w dniu 13.04.2022 r. z firm zlokalizowanych na terenie całej Polski przez redakcję portalu CenyRolnicze.pl przedstawiają się następująco:

Gatunek	(13.04.2022)	(11.04.2022)
Pszenica konsumpcyjna	1550-1750 (1628,46)	1500-1770 (1612,69)
Żyto konsumpcyjne	1020-1420 (1210,53)	1020-1490 (1191,58)
Jęczmień konsumpcyjny	1100-1720 (1352,50)	1100-1720 (1310,36)
Pszenica paszowa	1400-1690 (1533,27)	1400-1690 (1508,85)
Żyto paszowe	900-1440 (1195,21)	900-1490 (1174,17)
Pszenżyto	1050-1540 (1335,38)	1050-1530 (1299,81)
Jęczmień paszowy	1000-1500 (1303,75)	1000-1500 (1257,29)
Rzepak	4000-4760 (4406,36)	3650-4580 (4301,52)
Kukurydza	1200-1480 (1358,89)	1200-1540 (1356,67)
Groch konsumpcyjny	1350-1920 (1582,50)	1350-1920 (1520,71)

Ceny podane w PLN, w nawiasie podano ceny średnie w konkretnym dniu.

Podane ceny netto zarówno loco magazyn skupującego, jak też loco magazyn sprzedającego min. 24 t.

[Zamknij >](#)

Czy rząd powinien rozpocząć skup nawozów na rezerwy strategiczne?

CenyRolnicze.pl | 13 kwiecień 2022 | Redakcja



- Mam nadzieję, że rząd czym prędzej pójdzie po rozum do głowy i Rządowa Agencja Rezerw Strategicznych kupi nawozy jakie są w tej chwili jeszcze dostępne na rynku – mówi poseł Jarosław Sachajko.

- Widziałem te przepychanki na Twitterze. One były skierowane w różnych kierunkach. Również przeciwko byłemu ministrowi, Krzysztofowi Ardanowskiemu. Z informacji komisarza Wojciechowskiego wynika, że te pieniądze będą przyznane za kilka dni. Obawiam się, że jest to taka standardowa walka Komisji Europejskiej z Polską. Skoro można nie dać tych pieniędzy, to się nie da – mówił podczas debaty zorganizowanej

przez Instytut Gospodarki Rolnej Jarosław Sachajko – wiceprzewodniczący sejmowej komisji rolnictwa i poseł Kukiz'15.

- Wiadomo, że bez nawozów plony będą słabe, będą liche. Chciałem jednak uspokoić rolników. Ukraina i Rosja odpowiadają za 30% obrotu pszenicą i jęczmieniem. Kukurydza to jest 17% globalnego obrotu. W przypadku roślin oleistych to jest ok. 50% obrotu. Ukraina była dla nas ogromnym rezerwuarem soi. Przez lata firmy paszowe nie potrafiły wypracować współpracy z rolnikami, aby rolnicy produkowali rośliny wysokobiałkowe. Zaraz może okazać się, że będzie problem z produkcją kurczaków i w ogóle żywca. Aczkolwiek nie jesteśmy w tragicznej sytuacji, bo mamy polskie zakłady azotowe. Przypomnę, że za poprzedniej koalicji PO-PSL były pomysły, żeby sprzedać Rosjanom zakłady azotowe. Bylibyśmy w takiej samej sytuacji jak teraz są Niemcy z zapasami gazu ziemnego. Mam nadzieję, że rząd czym prędzej pójdzie po rozum do głowy i Rządowa Agencja Rezerw Strategicznych kupi w tej chwili nawozy jakie są w tej chwili jeszcze na rynku. Tak na wszelki wypadek, aby tych nawozów nam nie zabrakło w lecie czy nawet bardziej na jesień i wiosnę kolejnego roku. Takie problemy mogą być, bo tak naprawdę nie wiemy w który kierunku ta wojna pójdzie. Dlatego wolałbym usłyszeć więcej pomysłów co zrobić, a nie narzekań, że jest tragicznie - stwierdził Jarosław Sachajko.

[Zamknij >](#)

Zasady deklaracji ugoru. Z uprawą można stosować środki ochrony roślin

CenyRolnicze.pl | 13 kwiecień 2022 | Redakcja



W kampanii 2022 Komisja Europejska zmieniła zasady deklaracji ugoru wprowadzając odstępstwo od warunków dotyczących płatności z tytułu zazieleniania.

W obliczu konfliktu zbrojnego w Ukrainie i celem zapewnienia bezpieczeństwa żywnościowego w UE, decyzją wykonawczą Komisji C(2022) 1875 z dnia 23.03.2022 r. przewidziano odstępstwa od rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1307/2013 oraz od rozporządzenia delegowanego Komisji (UE) nr 639/2014 w odniesieniu do spełnienia określonych warunków dotyczących płatności z tytułu zazieleniania za rok składania wniosków 2022.

Decyzja umożliwi uznanie gruntów ugorowanych za odrębne uprawy w zazielenieniu w ramach dywersyfikacji upraw oraz za obszary proekologiczne EFA (EFA1), nawet jeśli na takich gruntach prowadzona jest produkcja rolna (wypas zwierząt, uprawa w celu zbioru). Wprowadzenie odstępstwa od obowiązującej do tej pory zasady na ugorach – zakazu produkcji, ma na celu umożliwienie rolnikom wykorzystania w jak największym stopniu dostępnej powierzchni do produkcji żywności i pasz dla zwierząt.

Na ugorach objętych odstępstwem (deklaracja Ugór z uprawą) w ramach obszarów EFA będzie można stosować środki ochrony roślin. Odstępstwo nie obejmuje ugorów z roślinami miododajnymi uznawanymi za EFA.

Wobec powyższego, rolnicy którzy mają zamiar prowadzić produkcję rolną na ugorach podczas wypełniania wniosków o przyznanie płatności na rok 2022 w aplikacji eWniosekPlus powinni dla takich obszarów wybrać roślinę „Ugór z uprawą”. Na podstawie narysowanych upraw („Ugór z uprawą”), w przypadku, gdy powierzchnia gruntów ornych przekroczy 14,5ha, system automatycznie utworzy element EFA 1 dla upraw „Ugór z uprawą”. W przypadku, gdy rolnik nie chce zadeklarować uprawy „Ugór z uprawą”, jako obszar EFA lub chce zadeklarować, jako EFA powierzchnię mniejszą niż powierzchnia uprawy, powinien po przełączeniu mapy na definiowanie EFA usunąć ten element lub poprawić jego granicę.

Rolnicy, którzy w swoich deklaracjach we wniosku, który został już wysłany do ARiMR mają ugory, a zamierzają skorzystać z wprowadzonego odstępstwa (od zakazu produkcji na ugorach), powinni zalogować się do aplikacji, edytować uprawę/uprawy ugoru, w okienku do wyboru rośliny i wnioskowanych płatności, dokonać zmiany rośliny z „Ugór” na „Ugór z uprawą”, a następnie wysłać do ARiMR zmianę do wniosku (ponowne wysłanie deklaracji z wprowadzoną zmianą dotyczącą ugorów).

Szczegóły dotyczące sposobu zmiany rośliny dla wyrysowanej uprawy zostały opisane w Instrukcji wypełniania wniosków o przyznanie płatności w aplikacji eWniosekPlus, zamieszczonej na stronie internetowej Agencji (kliknij) (5_Zakładka MAPA, rozdział 10 „Zmiana rośliny uprawnej”).

Źródło: ARiMR

[Zamknij >](#)

KOWR przejął 1000 hektarów ziemi od zadłużonych rolników

Agropolska.pl | AUTOR TEKSTU: (DK) | 13-04-2022 | Fot. Dariusz Kucman



To już przeszło 3 lata, gdy obowiązuje ustawa o restrukturyzacji zadłużenia podmiotów prowadzących gospodarstwo rolne. Liczby nie kłamią i dużych efektów tego aktu prawnego nie ma.

Ustawa oddłużeniowa miała za zadanie wyciągać z kłopotów rolników stojących nad przepaścią finansową. Od początku funkcjonowania przewidywała pomoc w formie możliwości przejęcia przez Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa długu rolnika w zamian za przeniesienie własności jego nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa. I nadal można skorzystać z tej formy pomocy.

Nieco później, z powodu oczekiwania na zgodę UE, uruchomione zostały inne formy: dopłaty do oprocentowania bankowych kredytów na restrukturyzację zadłużenia, pożyczki na spłatę zadłużenia oraz gwarancje spłaty kredytów restrukturyzacyjnych. Formy te obowiązywały do 31 grudnia 2021 r.

Jak to wygląda w liczbach? Ministerstwo rolnictwa udzieliło odpowiedzi na interpelację poselską, wyliczając, że w ramach realizacji ww. ustawy Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa zawarła 6 umów pożyczek na sfinansowanie spłaty zadłużenia powstałego w związku z prowadzeniem działalności rolniczej w łącznej kwocie 4 mln 793 tys. 565,75 zł.

Z tytułu 5 tych umów pożyczek wypłacono środki w wysokości 3 mln 157 tys. 665,75 zł, natomiast jeden z beneficjentów nie dopełnił warunków koniecznych do wypłaty pożyczki, w związku z tym płatność z tytułu zawartej z nim umowy pożyczki nie została zrealizowana.

Jeśli chodzi o gwarancje, KOWR w ciągu ostatnich 3 lat nie udzielił żadnemu rolnikowi gwarancji spłaty bankowych kredytów restrukturyzacyjnych. Jednocześnie - do 31 grudnia 2021 r. - zawarł 18 umów przejęcia długu podmiotu prowadzącego gospodarstwo rolne oraz przejął w ramach tego działania nieruchomości o łącznej powierzchni 1050 ha.

Trzeba też dodać, że Ośrodek nie wykorzystał nigdy rocznego budżetu zaplanowanego na realizację zapisów ustawy oddłużeniowej. W 2019 r. zaplanował 193 mln zł, a wykorzystał zaledwie 154,74 tys. zł; w 2020 r. odpowiednio 100 mln zł i 21 mln 356,81 zł; w 2021 r. 50 mln zł i 39 mln 786,13 zł. Na ten rok również zaplanowano 50 mln zł.

[Zamknij >](#)